

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. X

SECTIO N

2025

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2025.10.313-334

Przeciw stereotypom, czyli jak zrozumieć
niepełnosprawność. Studenckie projekty działań
edukacyjnych na lekcjach języka polskiego

Against Stereotypes, or How to Understand Disability: Student
Projects for Educational Activities in Polish Language Classes

Dorota Karkut

Uniwersytet Rzeszowski. Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa
al. Tadeusza Rejtana 16C, 35-959 Rzeszów, Polska
dokarkut@interia.pl
<https://orcid.org/0000-0001-6681-6537>

Abstract. This article aims to draw attention to selected literary examples that represent the issue of disability, which still arouses extreme feelings and is the subject of numerous discussions. They are the result of stereotypes that function in society and appear in the world of the disabled. The recent literature presents characters struggling with disability in everyday life situations. Anna Sobolewska's *Cell: A Response to Down Syndrome*, Katarzyna Ryrych's *My Sister's Island*, Dorota Terakowska's *The Chrysalis*, and Magda Papuzińska's *Everything Is Possible* can be an irreplaceable source of knowledge about the possibilities and limitations of people with disabilities. This type of literature (including autobiographical writing and reports) often breaks stereotypes about disability as a misfortune or an inability to participate in social life and shows, in addition to deficits or barriers, the strengths in the development of specific people (children and adults). Referring to Polish language education and teacher training, the author suggested that students of teaching majors should read the book *Who Stole Tomorrow? Or Why It's Not Like from the Picture* by Olga Ptak and a collection of reportages by Jacek Hofub, with the provocative title *So That It Dies Before*

Me: Stories of Mothers of Disabled Children. These texts constitute a valuable source of knowledge about disability, and may also encourage readers to take a slightly different look at this social group and their loved ones, and at the same time be an important starting point for educational and upbringing activities. The article presents student projects related to the analysis of selected works, which aim to look at the situation of disabled characters and their families, as well as to motivate students to adopt an empathetic attitude and openness towards the problems described therein.

Keywords: disability; stereotypes; inclusive education; Polish language education; contemporary literature

Abstrakt. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na wybrane przykłady literackie, które reprezentują problematykę niepełnosprawności, wciąż budzącą skrajne uczucia i stanowiącą przedmiot licznych dyskusji. Są one skutkiem stereotypów, które funkcjonują w społeczeństwie oraz pojawiają się w świecie niepełnosprawnych. Literatura najnowsza prezentuje bohaterów zmagających się z niepełnosprawnością w codziennych sytuacjach życiowych. Książki Anny Sobolewskiej *Cela. Odpowiedź na zespół Downa*, Katarzyny Ryrych *Wyspa mojej siostry*, Doroty Terakowskiej *Poczwarka* oraz Magdy Papuzińskiej *Wszystko jest możliwe* mogą stanowić niezastąpione źródło wiedzy na temat możliwości i ograniczeń osób z dysfunkcjami. Niejednokrotnie ten typ literatury (w tym piarstwo autobiograficzne i reportaże) przełamuje stereotypy na temat niepełnosprawności jako nieszczęścia czy niezdolności do uczestnictwa w życiu społecznym oraz ukazuje, oprócz deficytów czy barier, mocne strony w rozwoju konkretnych ludzi (dzieci i dorosłych). Odnosząc się do edukacji polonistycznej i kształcenia nauczycieli, autorka zaproponowała studentom specjalności nauczycielskiej jako lektury omawiane w trakcie zajęć książkę Olgi Ptak *Kto ukradł jutro? Czyli dlaczego nie jest jak z obrazka* oraz zbiór reportaży Jacka Hołuba, noszący prowokujący tytuł *Żeby umarło przede mną. Opowieści matek niepełnosprawnych dzieci*. Teksty te stanowią cenne źródło wiedzy na temat niepełnosprawności, a także mogą skłonić czytelników do nieco innego spojrzenia na tę grupę społeczną oraz ich bliskich i jednocześnie być ważnym punktem wyjścia do działań edukacyjno-wychowawczych. W artykule przedstawiono studenckie projekty związane z analizą wybranych utworów, które mają na celu przyjrzenie się sytuacji niepełnosprawnych bohaterów oraz ich rodzin, jak również zmotywowanie uczniów do przyjmowania postawy empatycznej i otwartości wobec opisanych tam problemów.

Słowa kluczowe: niepełnosprawność; stereotypy; edukacja włączająca; edukacja polonistyczna; literatura współczesna

Jednym z najważniejszych wyzwań współczesnej edukacji polonistycznej jest obalanie stereotypów. Polonista ma w ręku oręż w postaci literatury. Doradzając młodym ludziom w doborze lektur i rozmawiając z nimi o książkach, może wpływać na światopogląd swoich uczniów, otwierając przed nimi rozmaite perspektywy i pozwalając na to, by dokonywali samodzielnych wyborów.

(Kwak 2015: 58)

STEREOTYPY NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

W artykule omówiono zagadnienie niepełnosprawności we współczesnej literaturze, a podstawę refleksji stanowią rozważania wokół sposobów przełamania stereotypowego postrzegania niepełnosprawności. Zjawisko to obejmuje sferę kulturową i społeczną oraz jest powszechnie znane, ale sam problem wciąż budzi skrajne uczucia i staje się przedmiotem licznych dyskusji. Sposoby rozumienia i traktowania niepełnosprawności odnoszą się do trzech zasadniczych modeli: moralnego, medycznego i społecznego, które przywołuje Marta Bolińska (2019: 15, 16, 17):

W świetle najstarszej koncepcji (moralnej) niepełnosprawność rozumie się jako karę za uczynki niezgodne z przyjętymi normami społecznymi (grzechy). W tym modelu niepełnosprawność traktowana jest jako wstyd, wina, kara, osobista i rodzinna tragedia. (...) Model medyczny traktuje niepełnosprawność jako problem osobisty, często wywołany przez chorobę, uraz lub inne stany. (...) Osoba z niepełnosprawnością traktowana jest jako pacjent, który wymaga pomocy medycznej. (...) Niepełnosprawność w wymiarze społecznym pojmowana jest jako brak lub ograniczenie aktywności człowieka w związku ze społecznym funkcjonowaniem. Model społeczny, określany również jako mniejszościowy, wiąże się z założeniem, że niepełnosprawność jest uwarunkowana społecznie. W tym podejściu to nie niepełnosprawność jest problemem, ale sposób jej traktowania (swoiste stygmatyzowanie). (zob. także: Borowska-Beszta 2012)

Nie brak jest stereotypów, które funkcjonują w społeczeństwie oraz pojawiają się w świecie niepełnosprawnych. Jak zauważa Jolanta Wolińska (2015: 52–53), do kluczowych kwestii dotyczących stereotypów osób niepełnosprawnych należą:

- stereotypizacja czy wręcz napiętnowanie osób niepełnosprawnych z widocznymi dysfunkcjami;
- przesadne zwracanie uwagi na wygląd, akcentowanie ułomności, słabości, ograniczeń w różnym stopniu i zakresie;
- przekonanie, że niewydolność występuje w sferze zarówno fizycznej, jak i umysłowej;
- funkcjonowanie najbardziej negatywnego stereotypu wobec osób upośledzonych umysłowo.

Wielu ludzi odczuwa lęk i zakłopotanie, ponieważ nie wiedzą, jak zachować się w stosunku do osoby z niepełnosprawnością fizyczną. Natomiast w przypadku kontaktów z chorym, którego dysfunkcji nie widać na pierwszy rzut oka, większość osób odnosi się z niechęcią lub wręcz oburzeniem. Osoba niepełnosprawna odbierana jest jako wycofana, pełna obaw, kojarzona jest raczej z niepowodzeniem niż z sukcesem, zazwyczaj budzi litość lub nadopiekuńczość i chęć niesienia pomocy. Taka ocena może wskazywać na uproszczenie czy wręcz na jednowymiarowość charakterystyki.

Stereotypy niepełnosprawności eksponują przede wszystkim cechy nieadekwatne do rzeczywistości i są często krzywdzące dla osób niepełnosprawnych, wpływają bowiem na ich relacje interpersonalne i funkcjonowanie społeczne. Służą jako uzasadnienie dyskryminujących praktyk, postaw i zachowań. Uprzedzenie, wrogość czy pogarda w stosunku do osób niepełnosprawnych wynikają często z braku doświadczeń i osobistych kontaktów z nimi oraz z dezinformacji i niskiego poziomu wykształcenia. Odnoszenie się z szacunkiem i życzliwością do przedstawicieli tej grupy jest niezbędne dla ich poczucia bezpieczeństwa oraz prawidłowej adaptacji społecznej. Wiąże się to z akceptacją osoby niepełnosprawnej oraz naturalnym i życzliwym kontaktem, opartym na zrozumieniu i empatii.

NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ W BADANIACH LITERATUROZNAWCZYCH I DYSKURSIE LITERACKIM

Na gruncie polskim największy wzrost publikacji naukowych dotyczących obszaru niepełnosprawności w literaturze traktowanej jako inność/odmienność pojawił się w drugiej dekadzie XXI wieku. Na uwagę zasługuje m.in. artykuł Anity Wolanin *Odmieniec i jego postawy wobec świata w twórczości Doroty Terakowskiej* (2014). Rozważania autorki dotyczą m.in. *Poczwarki* oraz powieści *Tam, gdzie spadają anioły*. Badaczka zauważa, że książki Terakowskiej „wyrażają głęboki szacunek dla odmieńców, przygotowują specjalną przestrzeń osobowościom będącym osobliwościami. Nie przekreślają szansy rozwoju tych niezwykłych, nieszablonowych” (tamże: 183).

Interesującym studium kwestii niepełnosprawności w polskiej literaturze dziecięcej jest także tekst Krystyny Zabawy (2014), pokazujący sposoby przedstawiania niepełnosprawnych bohaterów¹. Badaczka opisuje modele mówienia o tej tematyce, poczynawszy od formy stereotypu i zatrzymania się na zewnętrzności i powierzchowności tego aspektu, kończąc na niewłaściwym podejściu związanym z niezrozumieniem, kiedy to inność budzi równocześnie lęk i fascynację. Rozpatruje niepełnosprawność z perspektywy problemów komunikacji z i o niepełnosprawnym (etykietowania, a nawet przezywania) oraz próby wejścia w świat emocji osoby niepełnosprawnej i ich odczytywania.

Również Weronika Kostecka (2017) przeanalizowała problem odmienności wynikającej z niepełnosprawności fizycznej oraz będącej rezultatem niepełnosprawności intelektualnej. Zagadnienie to rozpatrzyła w oparciu o powieści Barbary Ciwoniuk, Ewy Nowak, Ireny Landau, Beaty Wróblewskiej i Katarzyny Ryrych. Badaczka stoi na stanowisku, że „zarówno postawa wrogości, jak i litości wobec Innego-niepełnosprawnego stygmatyzuje” (tamże: 98).

Kwestia niepełnosprawności w polskiej literaturze osobnej nie jest czymś całkiem nowym, co potwierdzają badania Alicji Fidowicz (2020) poświęcone niepełnosprawnym bohaterom dziecięcym, poczynawszy od XIX wieku aż po czasy współczesne. Fidowicz zastosowała teorię *disability studies* i w ten sposób wyznaczyła nowe kierunki interpretacji tekstów adresowanych do młodego czytelnika. Krakowska badaczka zauważa, że niepełnosprawni bohaterowie pojawiają się na kartach literatury dziecięcej, pełniąc rozmaite funkcje: dydaktyczne, estetyczne lub poznawcze. Przekonuje, że „są oni również świadectwem przemian w polskiej kulturze, nie tylko w refleksji pedagogicznej, lecz także w stereotypach dotyczących konkretnych rodzajów niepełnosprawności” (Fidowicz 2016: 14).

Teksty literackie, obok lektury opracowań naukowych, stanowią niezastąpione źródło informacji na temat możliwości i ograniczeń osób z niepełnosprawnością. Mogą być podstawą rzetelnej i uporządkowanej wiedzy, nacechowanej pozytywnymi emocjami. Poszerzenie perspektywy badawczej do dyskursu maładycznego (Szubert 2019) pozwala odnieść niepełnosprawność do doświadczenia choroby z różnych perspektyw. Jak zauważa Karolina Szyborska (2022: 154), „dyskurs maładyczny przesuwą punkt ciężkości refleksji w stronę postrzegania niepełnosprawności jako egzystencjalnego doświadczenia kształtującego tożsamość bohatera, połączonego ze szczególnym odczuwaniem kruchości ciała”. Ukazane w ten sposób wielowymiarowe wizerunki niepełnosprawnych

¹ Autorka interpretuje utwory: Jadwigi Korczakowskiej *Spotkanie nad morzem*, Marii Ewy Letki *Nie wiem, skąd wiem*, Moniki Krajewskiej *Mój starszy brat*, Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel *Kosmita*, Katarzyny Ryrych *Wyspa mojej siostry*, Magdy Papuzińskiej *Wszystko jest możliwe*.

bohaterów i ich opiekunów mają znaczący wpływ na odbiór społeczny niepełnosprawności, wolny od stereotypowego myślenia, o czym pisze Justyna Włażnik (2019: 64): „W dorobku współczesnej polskiej literatury pięknej dla dzieci i młodzieży znajdują się pozycje, które nie powielają stereotypów dotyczących niepełnosprawności, a mogą zainspirować czytelników do refleksji, dyskusji i podjęcia konkretnych działań na rzecz integracji z osobami niepełnosprawnymi”.

Współczesna polska literatura oscyluje wokół dzieł prezentujących bohaterów zmagających się z niepełnosprawnością w codziennych sytuacjach, po które sięgają zazwyczaj młodzi odbiorcy (choć powinni po nie sięgnąć również dorośli). Takie utwory jak: *Wyspa mojej siostry* Katarzyny Ryrych, *Poczwarka* Doroty Terakowskiej, *Mój młodszy brat* Moniki Krajewskiej, *Wszystko jest możliwe* Magdy Papuzińskiej² oraz *Cela. Odpowiedź na zespół Downa* Anny Sobolewskiej – opowiadają nie tylko o chwilach trudnych, lecz także o pięknie życia i cieszeniu się każdą chwilą. Jak słusznie konstatuje Anna Mężyk (2016: 422), „większość książek cechuje się dwuadresowością – mogą być kierowane do dorosłych i dzieci, odpowiadają na egzystencjalne, filozoficzne pytania”. Autorka ostatniej z wymienionych lektur opisuje życie swojej córki Cecylii. W powieści poznajemy dziecko niepełnosprawne intelektualnie, jego funkcjonowanie w społeczeństwie oraz relacje z rówieśnikami, a dodatkowo historię matki zmagającej się z nieudolnością polskiego systemu pomocy osobom niepełnosprawnym. Niejednokrotnie ten typ literatury (w tym pisarstwo autobiograficzne), jak również reportaże o ludziach ze spektrum autyzmu czy z zespołem Downa, które przełamują stereotypy na temat niepełnosprawności intelektualnej jako nie szczęścia, ograniczeń czy niedostosowania społecznego, mogą stanowić źródło poznania deficytów, barier, ale przede wszystkim mocnych stron w rozwoju konkretnych ludzi (dzieci i dorosłych). Opowiedziane historie i opisane portrety literackie skłaniają do nieco innego spojrzenia na osoby z niepełnosprawnością, poszerzają horyzonty i pozwalają spojrzeć z odmiennej perspektywy na ich funkcjonowanie.

² W powieści Papuzińskiej przedstawiony jest zapis historii rodziny Jasia – historii zmagania się z nieuleczalną chorobą. Pisarka ukazuje możliwości poznawcze, intelektualne i komunikacyjne (reakcje i zachowania w różnych sytuacjach społecznych) niepełnosprawnego chłopca (nazwanego przez matkę pieścizotliwie Żółwikiem). Autorka, nadając swojej książce znaczący tytuł *Wszystko jest możliwe*, pokazuje, że z człowiekiem niepełnosprawnym można nawiązać wartościowy, ważny dla obu stron dialog. Trzeba tylko włożyć w to trochę wysiłku, chęci i wyobraźni. Dorota Karkut (2020), analizując ten utwór, podkreśla, jak ważny jest we współczesnym postrzeganiu niepełnosprawności oraz przywołuje recenzję Grzegorza Leszczyńskiego i Małgorzaty Musierowicz.

NARRACJE OLGI PTAK I JACKA HOŁUBA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Olga Ptak jest autorką książki *Kto ukradł jutro? Czyli dlaczego nie jest jak z obrazka* (2019). Ukazuje w niej trud życia z niepełnosprawnością intelektualną z punktu widzenia zarówno rodzica, jak i dziecka. Książka składa się z dwóch części połączonych wspólną obwolutą i ma dwóch narratorów: matkę Olę oraz jej syna Leona. Jak czytamy w komentarzu odautorskim zamieszczonym na okładce obwoluty,

pierwsza część książki jest zapisem walki odbywającej się na linii JA – INNI LUDZIE, druga natomiast pozwala zrozumieć, skąd biorą się problemy z komunikacją w relacji JA–DZIECKO. To podróż do dziwnego, fascynującego świata chłopca, w którego mózgu wszystko poukładane jest inaczej. Wraz z nim wędrujemy przez zakamarki osobliwej rzeczywistości, w której wszystko się „rozpadło” i nic do siebie „nie pasuje”. A przecież to ten sam świat, w którym żyjemy ty i ja. (tamże)

Obrazuje to symbiozę matki i dziecka. Oboje własnym językiem opowiadają swoje historie, które się wzajemnie przenikają. W pierwszej części czytelnik poznaje niełatwe i zaskakujące emocje matki doświadczającej trudnego macierzyństwa, która uczy się życia w nowej rzeczywistości. Jak twierdzi Agnieszka Gawron (2020: 113), „wspomnienia autorki pulsują emocjami, ukazując wewnętrzne napięcia matki jako podmiotu, a jednocześnie mają siłę kontestacji istniejących, stereotypowych sposobów postrzegania dziecięcej niepełnosprawności”. Kobieta, poszukując solidarności z czytelnikiem, zмага się nie tylko z samą sobą, ale również z nieprzyjaznym i nieprzychylnym osobom niepełnosprawnym światem. I chociaż prezentuje dystans wobec siebie, to zarazem wrażliwie reaguje na przejawy pejoratywnych reakcji otoczenia. Odwołując się do badań Mateusza Szuberta (2019: 19) na temat dyskursu maladycznego, należy stwierdzić, że narracja matki autystycznego Leona to „doskonały rejestr emocji, wrażeń, nastrojów, lęków i obaw związanych z chorobą i jej doświadczaniem”. Ptak mówi otwarcie o swojej frustracji, bezradności, poczuciu niezrozumienia i samotności. Autorka opisuje nie tylko codzienne wyzwania związane z opieką nad niepełnosprawnym synem, ale także walkę z urzędnikami, lekarzami, przepisami i stereotypami. Brak zrozumienia ze strony otoczenia, znajomych, a nawet bliskich manifestuje się w krzywdzących opiniach, że „ciąga zdrowe dziecko po lekarzach i wpędza je w niepełnosprawność”, że dziecko „jest pretekstem do nic nie robienia”, że „nie można z nią już o niczym innym porozmawiać”.

Lektura ta bywa też miejscami bardzo niewygodna i zawstydzająca, obnaża bowiem naszą skłonność do pochopnego osądzania, bezrefleksyjnego dawania „dobrych rad”. Szczególnie rodzice dzieci, których niepełnosprawności nie widać gołym okiem, muszą wysłuchiwać opinii, że „to żadna choroba, tylko bezstresowe wychowanie jest wszystkiemu winne”, że „zamiast ogłupiać dziecko telewizją, trzeba je wychowywać”. Wielokrotnie przełamuje stereotypy na temat niepełnosprawności i społecznego tabu, przyznając na przykład, że rodzic może mieć problem z zaakceptowaniem niepełnosprawnego dziecka, może być nim zmęczony i mieć go serdecznie dość.

Dodatkowo w drugiej części książki pisarka uwypukliła dziecięcą perspektywę, prezentując świat oczyma niepełnosprawnego syna. Przedstawione zostają jego myśli, pragnienia i motywy działania. Zmiana perspektywy oglądu niepełnosprawności intelektualnej poprzez relację pierwszoosobową bohatera jest przekonująca. Narracja pięcioletniego Leona pomaga zrozumieć jego zachowania, sposób postrzegania rzeczywistości i trudności z tym związane. Chłopiec jest szczerzy i bezpośredni, chce być zauważony – inne osoby mogą odbierać go jako niegrzeczne, niewychowane dziecko. Ma problem z wrażliwością sensoryczną, komunikacją i normami społecznymi. Nie rozumie wszystkich docierających do niego bodźców, odbiera je kompletnie inaczej niż osoba pełnosprawna. Nie lubi tłocznych miejsc, gwałtownych i niezasygnalizowanych wcześniej ruchów. Uważa także, że posługiwanie się słowami jest skomplikowane, dlatego woli obserwować i zbierać wiedzę na określony temat. Leon, nie patrząc na konsekwencje, mówi prawdę. Potwierdza to historia rozmowy z kobietą na przystanku, której powiedział, że ma czarne i popsute zęby, bo ich nie myje. Był bardzo zdziwiony jej gwałtowną reakcją, gdy zwróciła mu uwagę, że jest niewychowany. Mały bohater, na co dzień zmagający się z autyzmem, szuka przyjaciela i to właśnie do niego zwraca się na końcu książki:

Chciałbym mieć przyjaciela, który by nie zmieniał zdania.

Nie mówił na mnie brzydko, gdy dotykam jego siniaków.

I nie robił niczego NAGLE.

Żeby do mnie nie mówił, tylko patrzył do mojej głowy i wiedział, co myślę.

Żeby mnie nie dotykał bez powodu.

Chciałbym mieć przyjaciela, który by nie myślał, że jestem źle wychowany.

Takiego, któremu nie musiałbym kłamać.

I który lubiłby mnie, gdy jestem sobą.

Czy to naprawdę jest takie dziwne?

(Ptak 2019: 77)

Opowieść Leona posiada istotny walor edukacyjny, a jego inne spojrzenie na świat uświadamia, że nie każdy czuje i myśli to samo, ucząc zrozumienia odmienności. Empatyczna lektura tekstu Ptak rozwija wrażliwość, tolerancję i pozwala na utożsamienie się z tym, co czują Leon i jego matka. Zrozumienie problemów, z którymi się borykają bohaterowie książki, wpływa na budowanie wrażliwości społecznej i pozwala na burzenie stereotypowych mechanizmów myślenia o niepełnosprawnym i jego bliskich, o czym tak pisze Anna Łebkowska (2003: 64): „Współodczucie bywa wręcz utożsamiane z remedium na stereotypizację, łączone z próbą bycia wobec «innego» wykluczonego (...), który zagrożony jest zamknięciem w siatce uprzedzeń”. Warto też w rozważaniach na temat tej książki odnieść się do studiów maladycznych, gdyż autyzm jako choroba został w niej przedstawiony z różnych perspektyw, nie tylko fizjologicznych, ale także społecznych i kulturowych.

Kolejna, równie ważna lektura nosi prowokujący tytuł *Żeby umarło przede mną. Opowieści matek niepełnosprawnych dzieci* (Hołub 2018). Są to wzruszające relacje pięciu kobiet: Beaty – mamy 12-letniej Justynki z zespołem Retta, Agnieszki – mamy dwóch chłopców ze stwardnieniem guzowatym, niepełnosprawnej Ewy – mamy 2-letniej Jagody z rzadką chorobą genetyczną, Agnieszki – wychowującej 6-letniego Kacpra z wadą mózgu, Agnieszki – sprawującej opiekę nad 12-letnią Hanią z nowotworem kręgosłupa. Hołub z reporterską precyzją, szczerością, autentyzmem i wiarygodnością oddaje głos swoim rozmówczyniom, prezentując historie rodzin, w których na świat przyszło niepełnosprawne dziecko. Autor we *Wstępie* pisze wprost o motywacjach, które nim kierowały: „Chciałem pokazać, co przeżywają, myślą i czują rodzice nieuleczalnie chorych dzieci. Nie celebryci, tylko zwyczajni, tacy jak my” (tamże: 7). Ze szczególną uwagą akcentuje opisy będące werbalizacją bólu i cierpienia jako wartości etycznej, odnosząc się do kategorii doświadczenia, w tym doświadczenia choroby i płynącej stąd utraty. Matki niepełnosprawnych dzieci często odczuwają: kryzys emocjonalny spowodowany chorobą potomka, depresję, osamotnienie, wyobcowanie, a także mają poczucie winy i bezradności.

Hołub w niebanalny sposób przedstawia postawy bohaterek wobec choroby oraz dramaty rodziców, codziennie bezsilnie patrzących na wijące się z bólu dziecko lub żegnających je w szpitalnej kostnicy. Warto podkreślić, że w ramach studiów maladycznych chorowanie i opieka nad chorym postrzegane są jako transformacja, stawanie się kimś innym, porzucanie dotychczasowej tożsamości i narodziny nowej. Na skutek choroby dziecka w matkach zachodzi przemiana tożsamości. W imię heroicznej miłości z poświęceniem przyjmują role rehabilitantki, terapeutki i nauczycielki kosztem życia rodzinnego i osobistego. Nie zważając na upokorzenia, walczą o poprawę sytuacji swoich dzieci i godność

własną osoby zmagającej się z niepełnosprawnością potomka. Ich opowieści są nie tylko dzieleniem się doświadczeniem, lecz także komentarzem do działań i przemian, jakie pojawiają się w przestrzeni politycznej, społecznej i kulturowej. Zabierając głos, ujawniają niewydolność służby zdrowia, absurdy systemu prawa oraz wszechobecną biurokrację i znieczulicę, z którymi się muszą mierzyć.

Historie matek ujmują za serce czytelnika, który poznaje najskrytsze sekrety ich rodzin. To świadectwa kobiet, które nie są w stanie znieść myśli, jaki los spotka ich dziecko niepotrafiące samodzielnie funkcjonować, gdy ich już zabraknie. To również książka ukazująca najszcześniejsze momenty w życiu matki wychowującej niepełnosprawne dziecko, takie jak np. nieoczekiwane lub zwykłe gesty, na które większość ludzi nie zwróciłaby uwagi. Gawron (2020: 121) zauważa, że kobiety w swoich praktykach narracyjnych podejmują próbę redefinicji niepełnosprawności i jest to „jeden z najważniejszych gestów przeciwdziałających praktykom dyskryminacyjnym”. Wszystkie te relacje łączy szczegółowość i autorska empatia wobec bohaterów.

Reportaże Hołuba powinni z pewnością poznać młodzi ludzie, aby zrozumieć, czym jest niepełnosprawność i życie opiekunów chorego dziecka. Beata Strzępek-Leśniak (2023: 350) twierdzi, że „czytelnik w trakcie uważnej lektury rozwija swoją empatię, walczy ze strachem przed innością, a także usuwa ze swojej świadomości zastane stereotypy”. Omówione teksty stanowią cenne źródło wiedzy na temat niepełnosprawności, mocno przemawiają do wyobraźni współczesnego odbiorcy oraz mają potencjał, by wpływać na zmianę świadomości społecznej, a tym samym mogą być ważnym punktem wyjścia do działań edukacyjno-wychowawczych.

STUDENCKIE PROJEKTY LEKCJI POŚWIĘCONYCH TEKSTOM O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Małgorzata Gajak-Toczek (2022: 87) podkreśla, że „niepełnosprawność wpisana jest w ludzką egzystencję, dobrze jest więc uczynić ją przedmiotem refleksji polonistycznej”. To okazja, aby na gruncie szkoły dyskutować o różnorodności, akceptacji i tolerancji oraz walce z uprzedzeniami. To szansa, by na lekcjach języka polskiego rozwijać wrażliwość i empatię dla ludzi chorych i ich opiekunów. Warto zatem postawić pytanie dotyczące ciągle nurtującego nas problemu, jak powinna wyglądać edukacja polonistyczna, a zwłaszcza kształcenie przyszłych nauczycieli, by potrafili motywować uczniów do przyjmowania postawy empatycznej wobec opisanych tu zjawisk. Zdaniem Anny Janus-Sitarz (2021: 502) „pierwszym krokiem w kształceniu empatycznych nauczycieli, którzy przeniosą tę zdolność na swoich podopiecznych, jest zapoznanie ich przynajmniej

z wybranymi, wartościowymi utworami, intencjonalnie skierowanymi zarówno do dziecięcego, jak i dorosłego odbiorcy”.

W nawiązaniu do powyższych rozważań i sygnalizowanego w tytule tematu rodzi się również pytanie o rozwiązania metodyczne, które mogłyby sprzyjać lekturze poświęconej tematyce niepełnosprawności, rozumianej jako „głos Innego”, odwołującej się do świata uczuć, wartości i przeżyć. Na zajęciach z metodyki nauczania literatury i języka polskiego oraz warsztatach metodycznych studenci filologii polskiej specjalności nauczycielskiej opracowali scenariusze lekcji do wybranych tekstów reportaży Hołuba *Żeby umarło przede mną* i wspomnień Ptak *Kto ukradł jutro? Czyli dlaczego nie jest jak z obrazka*. Studenckie projekty³, poprzez analizę wspomnianych utworów oraz przyjrzenie się bliżej sytuacji bohaterów i ich rodzin, miały na celu rzucić nowe światło na życie codzienne oraz funkcjonowanie w świecie niepełnosprawnych osób.

Nie tylko scharakteryzowano w nich samego bohatera literackiego będącego osobą z niepełnosprawnością, ale przede wszystkim skupiono się na postrzeganiu go przez osoby z najbliższego otoczenia i społeczeństwo. Przyszli nauczyciele zwrócili uwagę także na rolę rodzica oraz jego funkcjonowanie, emocje, uczucia i próby przystosowania się do życia z dzieckiem, które określane i postrzegane jest jako Inny.

RELACJA OLGI PTAK

Analizując drugą część książki Ptak, autorzy lekcji zaproponowali namysł nad następującymi zagadnieniami: Jaki problem ma główny bohater? Jak się czuje? W jaki sposób interpretuje rzeczywistość? Jak reaguje w sytuacjach zagrożenia i niepewności? Jak inni odbierają jego zachowania?

Na podstawie tej części lektury sformułowano interesujące tematy:

- Postrzegam świat inaczej, ale czuję tak samo. Jak wygląda codzienność dziecka autystycznego na podstawie książki Olgi Ptak *Kto ukradł jutro? Czyli dlaczego nie jest jak z obrazka*.
- Świat widziany oczami dziecka ze spektrum autyzmu.
- Chciałbym mieć przyjaciela, który... Co powinien rozumieć przyjaciel Leona?
- Jak żyć obok osób niepełnosprawnych?

³ Sama idea projektu jest dobrze znana w edukacji polonistycznej. Polega na samodzielnym działaniu zespołowym mającym na celu rozwiązanie konkretnego problemu (zob. Strawa-Kęsek 2015). Ideę pracy projektowej w formie poradnika i przykłady studenckich projektów edukacyjnych omówiła Karolina Wawer (2019a, 2019b).

- Jestem Leon. Niezwykły chłopiec w zwykłym świecie.
- Pojawiły się też pomysły na takie działania lekcyjne jak:
- rozmowa na temat niepełnosprawności, w której uczniowie podzieliłyby się swoimi doświadczeniami na temat znajomości osób, które są niepełnosprawne;
 - wskazanie tytułów filmów lub książek dotyczących niepełnosprawności;
 - napisanie przez uczniów krótkiej wypowiedzi na temat, czy mogliby zaprzyjaźnić się z osobą autystyczną, wraz z podaniem argumentów za i przeciw oraz uzasadnieniem swojego zdania;
 - zaprojektowanie w grupach plakatu, który będzie reklamował życie z osobą niepełnosprawną jako cenne i zwyczajne;
 - przygotowanie gazetki szkolnej dotyczącej niepełnosprawności;
 - zorganizowanie lekcji dotyczącej Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, który przypada na 2 kwietnia; podczas tych zajęć uczniowie na podstawie książki mogliby się dowiedzieć, czym jest autyzm, a nauczyciel przedstawiłby ciekawostki na temat tego dnia oraz jego przebiegu;
 - dyskusja w postaci drzewka decyzyjnego na temat plusów i minusów opieki nad osobą niepełnosprawną;
 - stworzenie metaplanu na temat, jak wygląda codzienne życie osób z niepełnosprawnością i ich najbliższych;
 - napisanie listu do Leona, w którym autor opowie chłopcu o swoich wrażeniach z przeczytanej lektury, przedstawi uczucia i emocje, jakie mu towarzyszyły, gdy zagłębiał się w jego fascynujący świat, a także zaproponuje mu przyjaźń, pamiętając o tym, jaki powinien być wymarzony przyjaciel tego chłopca;
 - zorganizowanie akcji charytatywnej dla niepełnosprawnego dziecka z wykorzystaniem nowoczesnych mediów (jak TikTok, Instagram, YouTube), która dotrze do jak największej liczby odbiorców i skłoni ich do zbiórki funduszy na ten cel.

Interesującym pomysłem było podzielenie uczniów na siedem grup. Każda z nich otrzymuje do analizy jedno zdanie (cytat z fragmentu kończącego książkę) oraz numer rozdziału, w którym znajdują się rozwinięcia tych zdań. W ten sposób powstałaby charakterystyka dziecka ze spektrum autyzmu:

- grupa 1: „Chciałbym mieć przyjaciela, który by nie zmieniał zdania” (rozdział 9);
- grupa 2: „Chciałbym mieć przyjaciela, który by nie mówił brzydko, gdy dotykam jego siniaków” (rozdział 9);
- grupa 3: „Chciałbym mieć przyjaciela, który by nie robił niczego NAGLE” (rozdział 5, rozdział 6);

- grupa 4: „Chciałbym mieć przyjaciela, który by do mnie nie mówił, tylko patrzył do mojej głowy i wiedział, co myślę” (rozdział 1);
- grupa 5: „Chciałbym mieć przyjaciela, który by mnie nie dotykał bez powodu” (rozdział 5);
- grupa 6: „Chciałbym mieć przyjaciela, który by nie myślał, że jestem źle wychowany” (rozdział 2);
- grupa 7: „Chciałbym mieć przyjaciela, któremu nie musiałbym kłamać” (rozdział 2).

Autorzy lekcji zaproponowali też przeczytanie wiersza 10-letniego Beniamina chorującego na zespół Aspergera (odmianę autyzmu) i refleksję nad tym, czy jego przemyślenia są podobne do wypowiedzi Leona.

Jestem dziwny, jestem nowy
Ciekawe, czy ty też
Słyszę głosy w powietrzu
Wiem, że Ty nie i to nie fair
Chciałbym nie czuć smutku
Jestem dziwny, jestem nowy
Udaję, że Ty też
Czuję się jak chłopiec w przestrzeni kosmicznej
Dotykam gwiazd, ale nie jestem u siebie
Martwię się tym, co myślą inni
Płacę, gdy inni się śmieją, wtedy się kurczę
Jestem dziwny, jestem nowy
Teraz rozumiem, że Ty też
Mówię: „Czuję się jak wyrzutek”
Marzę o dniu, kiedy to będzie normalne
Staram się wpasować
Mam nadzieję, że kiedyś mi się uda
Jestem dziwny, jestem nowy
(Rapiej 2016)

Studentki doszły do wniosku, że opowieść Leona może być interesująca dla uczniów szkół podstawowych, biorąc pod uwagę wiek odbiorców, zasób doświadczeń, ich zainteresowania czytelnicze, potrzeby poznawcze, dotychczasowy kontakt z literaturą oraz zasób słownictwa. Lektura ta w przystępny sposób przekazuje pozytywne wartości, ma szansę oddziaływać wychowawczo i uświadomić dzieciom, że nie każdy czuje i myśli tak samo. Dzięki temu uczy otwartości na innych (oswaja nie tylko z autyzmem i niepełnosprawnością, lecz

także z szeroko pojętą odmiennością). Książka oddziałuje na emocje, uwrażliwia na problemy rówieśników z niepełnosprawnościami i rozwija empatię. W przekonaniu przyszłych nauczycielek po przeczytaniu relacji Leona dzieci mogą zrozumieć motywy „dziwnych” zachowań kolegów z klasy i przełamać strach wynikający z niewiedzy. Autorki scenariusza zwróciły uwagę na to, że „nie każda niepełnosprawność jest widoczna”, osoba autystyczna nie różni się bowiem pod względem wyglądu od osoby zdrowej – dopiero bliższe poznanie, dłuższe obserwacje pozwalają stwierdzić odstępstwa.

Przyglądając się sytuacji rodzica niepełnosprawnego dziecka, na podstawie pierwszej części relacji Ptak, którą mogliby przeczytać licealiści jako bardziej świadomi odbiorcy literatury, studenci zaproponowali pracę w grupach. Zadanie uczniów miało polegać na przedstawieniu trzech sytuacji społecznych, z którymi musi się borykać bohaterka książki. Pierwsza to przejazd tramwajem – ludzie zwracają uwagę na „niegrzeczne” zachowanie chłopca, nakazują matce go uspokoić, natomiast inni oceniają sytuację – dają opiekunce rady, które są irracjonalne, a także wygłaszają kazanie.

Drugim wydarzeniem jest pobyt w sanatorium z dzieckiem (scena ze stołówek podczas pory posiłków), kiedy to starsze panie bardzo ostentacyjnie upominają opiekunkę niepełnosprawnego chłopca. Choć nie wiedzą, co mu dolega, myślą, że jest po prostu źle wychowany przez matkę i to jej wina. W niegrzeczny sposób komentują zachowanie dziecka. Okazuje się, że nawet w ośrodku kuracyjnym inni pacjenci nie rozumieją osoby niepełnosprawnej; są oburzeni, że ktoś zakłóca ich spokój (oni przecież przyjechali tu odpocząć).

Trzecia okoliczność dotyczy sytuacji w służbie zdrowia – zauważa się brak empatii wśród lekarzy i pielęgniarek; personel medyczny utrudnia rodzicom opiekę nad chorym dzieckiem (brak dodatkowego łóżka, rodzic musi spać na krześle); pielęgniarki zwracają uwagę opiekunom na niewłaściwe zachowanie dziecka – nakazują je uciszyć, aby nie przeszkadzało innym małym pacjentom.

W scenariuszu przyszli poloniści uwzględnili potrzebę dyskusji na temat lekcji, jakiej udziela nam matka dziecka autystycznego. Doszli do wniosku, że autorka książki pokazuje, jak dużym problemem w naszym społeczeństwie jest wiedza (a raczej jej brak) na temat niepełnosprawności. Okazuje się, że niepełnosprawność we współczesnym społeczeństwie nadal pozostaje tematem tabu, dlatego trzeba to zmienić, walcząc ze stereotypami. „Niepełnosprawność nie zawsze jest widoczna”, dlatego nie powinno się oceniać z góry odmienności innych czy sposobu ich zachowania. Litość czasami bywa zbędna i nie należy patrzeć na rodziców oraz na ich chore dzieci z przesadnym współczuciem.

Studenci przeanalizowali również tytuł utworu Ptak i uzasadnili, że jest w pełni adekwatny do treści książki – odbierają go jako utratę nadziei bohaterki

na lepsze jutro, na poprawę sytuacji lub jej całkowitą zmianę. Wiąże się to ze świadomością matki, że życie z chorym, niepełnosprawnym dzieckiem nie jest proste. Trzeba zmagać się z codziennymi trudnościami. Autorka przywołuje te momenty, które zazwyczaj negatywnie zapisały się w jej pamięci. Opisuje swoje prawdziwe reakcje i prezentuje szczerze opinie o tym, co się wydarzyło. Jednocześnie zdaje sobie sprawę, że problem jest zbyt powszechny, by to zmienić.

Zdaniem studentów Ptak w przekonujący sposób ukazała problemy nie tylko dziecka, które zmagają się z niepełnosprawnością i ma problemy w codziennym funkcjonowaniu, ale również rodzica. To on znajduje się w centrum fabuły i czasami dość dosadnie mówi o tym, co myśli, co go przytłacza, czego nie rozumie i jak sam czuje się w takiej sytuacji życiowej.

REPORTAŻE JACKA HOŁUBA

Równie pożyteczny dydaktycznie, jak omawiane fragmenty książki Ptak, jest zbiór reportaży Hołuba. Warto je polecić jako lekturę dla uczniów klas starszych uczęszczających do liceum, ponieważ sposób ukazania tematyki związanej z niepełnosprawnością prowokuje odbiorców do wysiłku intelektualnego oraz zaangażowania emocjonalnego. Pozwala zrozumieć jej sens w odniesieniu do świata, w którym żyją młodzi ludzie. Wybór tych utworów – zgodnie z kryteriami psychologicznymi, aksjologicznymi i językowymi – daje szansę na wyzwolenie motywacji czytelniczej, uzyskanie bliskości z tekstem, wyzwolenie refleksji wartościującej, rozwijanie wrażliwości estetycznej młodzieży (Sporek 2016: 94–97). Opracowując lekcję poświęconą lekturze, studenci głównym punktem rozważań uczynili relacje bohaterów. Zaplanowali dyskusję w grupach w postaci metaplanu, który pozwoliłby: przywołać problemy, z jakimi mierzy się rodzic dziecka niepełnosprawnego w życiu codziennym; zrozumieć przyczyny obecnej sytuacji rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne; wskazać zmiany konieczne w dążeniu do poprawy standardu życia osób niepełnosprawnych. Przyszli nauczyciele zaproponowali stworzenie metaplanu na temat: Jak wygląda sytuacja matek wychowujących niepełnosprawne dziecko oraz codzienne życie osób z niepełnosprawnością i ich najbliższych? W tabeli 1 zaprezentowane są przykładowe rozwiązania tego problemu.

Tabela 1. Jak wygląda sytuacja matek wychowujących niepełnosprawne dziecko oraz codzienne życie osób z niepełnosprawnością i ich najbliższych?

Jak jest?	Jak powinno być?
Niewystarczający poziom oferowanej matce pomocy medycznej już podczas ciąży i porodu, a potem w pierwszych dniach życia dziecka, brak zlecenia potrzebnych badań oraz brak informacji o tym, że jest niepełnosprawne	Ułatwienie procesu diagnostycznego osób niepełnosprawnych
Panuje błędne przekonanie o doskonałości systemu pomocy w Polsce; przepisy nie łączą się z praktyką; matka jest zdana sama na siebie, toczy ciągłą walkę z instytucjami o świadczenia	Większe wsparcie psychiczne i emocjonalne dla rodziców dzieci niepełnosprawnych
Brak wystarczającego wsparcia ze strony państwa – pomocy socjalnej, zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, zbyt długie terminy oczekiwania na wyjazdy do ośrodków kuracyjnych, biurokracja	Zaangażowanie całej rodziny w prace domowe i opiekę nad dzieckiem
Brak transportu, dofinansowań na rehabilitację, wysokie ceny niezbędnego sprzętu i turnusów rehabilitacyjnych, niskie świadczenia pielęgnacyjne	Wyższe świadczenia pielęgnacyjne, dofinansowanie do niezbędnych sprzętów, udogodnienia (podjazdy dla wózków) w placówkach użytku publicznego, odpowiednio oznaczone specjalne miejsca parkingowe
Bariery architektoniczne; utrudnienia w poruszaniu się osób niepełnosprawnych, brak podjazdów, wind (prywatne przedszkole oraz przychodnia bez udogodnień dla niepełnosprawnych, brak podjazdu dla wózka); brak wolnych miejsc na parkingu pod blokiem	Lepsze wyposażenie przedszkoli specjalnych, skuteczny plan działań wspomagających rozwój dzieci niepełnosprawnych
Pozostawienie rodziców samych z problemem, niepewna przyszłość, nieustanna troska o los dziecka, towarzyszące temu poczucie bezsilności, lęk, depresja	Zapewnienie transportu osobom niepełnosprawnym bez względu na to, gdzie mieszkają
Obarczenie matki wszystkimi obowiązkami (zakupy, dom, dziecko), przepracowanie, brak przestrzeni, prywatności (matka śpi z dzieckiem, zaniedbuje zdrowego młodszego syna, zmęczona idzie do pracy); brak czasu dla siebie, wycofanie z życia towarzyskiego, ciągła niepewność, rozważanie decyzji o porzuceniu pracy na rzecz opieki nad dzieckiem	Gwarancja zapewnienia przez państwo godnej opieki dla osób niepełnosprawnych; nowoczesne, odpowiednio wyposażone ośrodki
Brak zaangażowania mężczyzn oraz wsparcia ze strony bliskich	Szersza edukacja społeczeństwa na temat problemów rodzin, których członkami są osoby niepełnosprawne

Jak jest?	Jak powinno być?
Rodzice są przemęczeni, sfrustrowani, zdenerwowani, często muszą długo starać się o rehabilitację; zdarza się, że wypierają ze świadomości chorobę dziecka; niektórzy z nich boją się przyznać, że mają niepełnosprawnego potomka	Tworzenie kampanii reklamowych, które uzmysłwią społeczeństwu, jak może wyglądać niepełnosprawność i jakie są jej oblicza
Niepełnosprawność jako temat tabu; niewiedza społeczeństwa na temat tego, co czują osoby niepełnosprawne, z czym się zmagają, czego oczekują od innych, jak radzą sobie z codziennymi problemami; brak poruszania tematów niepełnosprawności na różnych poziomach edukacji	<p data-bbox="579 782 708 928">UMCS</p>
Ignorowanie osób z niepełnosprawnością, zamiast dzielić się z nimi pomocą; osoby pełnosprawne, widząc niepełnosprawnych, często unikają z nimi kontaktu	
Ludzie postrzegają niepełnosprawność stereotypowo – jeśli ktoś nie jeździ na wózku, na pewno jest zdrowy	
Niewłaściwe postrzeganie rodzica niepełnosprawnego dziecka jako osoby bez osobistego życia, hobby, pasji, pracy, całkowicie podporządkowanej choremu dziecku	
Złe reakcje społeczeństwa na odmienne zachowanie osób niepełnosprawnych; niechęć i uprzedzenia społeczne; brak zrozumienia i tolerancji	
Rodzice niepełnosprawnych dzieci czują się bezsilni, zrezygnowani, niezrozumiani	
Dlaczego nie jest tak, jak powinno być?	
System pomocy niepełnosprawnym w Polsce niedomaga; instytucje odpowiedzialne za pomoc rodzinom dzieci niepełnosprawnych są nieodpowiednio zarządzane; źle wykwalifikowana kadra. Osoby sprawujące pieczę nad świadczeniami i programami społecznymi nie znają realiów życia takich rodzin	
W społeczeństwie jest mało osób, które posiadają kompetencje do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Członkowie rodzin niepełnosprawnych nie mają zapewnionej odpowiedniej opieki psychologicznej i psychiatrycznej	
Brak edukacji w zakresie terapii niepełnosprawności, zbyt mało placówek z dostępem do rehabilitacji. Nie ma wystarczającej liczby wykwalifikowanych osób, które są w stanie pomóc rodzinom w wychowaniu i opiece, a także w leczeniu i rehabilitacji niepełnosprawnych	
Niski poziom świadomości społecznej oraz wiedzy o osobach niepełnosprawnych, błędne myślenie o nich. Od najmłodszych lat dzieci nie są zapoznawane z tematem niepełnosprawności, co trudno później zmienić. W szkole nauczyciele nie mają czasu na rozmowy z uczniami, gdyż program nauczania jest przeładowany	

Dlaczego nie jest tak, jak powinno być?
Ludzie boją się odmienności – nie wiedzą, jak się zachować w sytuacji, gdy ktoś potrzebuje pomocy; odczuwają skrępowanie i wstyd w sytuacji kontaktu z niepełnosprawnym
Wnioski
Należy pamiętać, że niepełnosprawność nie niesie za sobą tylko konsekwencji fizycznych czy intelektualnych, ale również społeczne. Warto od początku zbudować w dziecku przekonanie, że mimo swoich ograniczeń ma szansę na szczęśliwe życie, o które należy walczyć. Dać mu szansę na rozwój, karierę, tworząc różne fundacje, miejsca pracy itp.
Potrzebne są kompleksowe działania mające na celu wprowadzenie programów odnowy i odbudowy systemu opieki państwowej nad osobami niepełnosprawnymi
Brak empatii zakłóca relacje społeczne, dlatego od najmłodszych lat powinniśmy się uczyć życzliwości i zrozumienia
Spółeczeństwo powinno dołożyć wszelkich starań, aby niepełnosprawnym żyło się lepiej, by nie czuli się inni, np. poprzez włączanie do wspólnych przedsięwzięć (m.in. organizowanie wycieczek)
Konieczna jest edukacja społeczeństwa oraz uświadamianie już od najmłodszych lat dzieci, uczenie ich nawiązywania relacji z osobami niepełnosprawnymi, okazywania szacunku, wsparcia, dzielenia się dobrem, dawania nadziei
Warto zacząć od zmiany swojego nastawienia i myślenia na temat osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin, aby porzucić stereotypy związane z niepełnosprawnością

Źródło: opracowanie własne.

Można zauważyć, że na podstawie lektury książki Ptak i reportażu Hołuba studenci zaprojektowali szereg działań inspirujących do dyskusji na temat kondycji i tożsamości osób niepełnosprawnych oraz ich opiekunów. Praca nad tymi tekstami miała skłonić uczniów do refleksji nad własnym życiem oraz zrozumienia problemów, z którymi mierzą się nie tylko osoby dotknięte chorobą lub niepełnosprawnością, ale także ich bliscy. Kandydaci do zawodu nauczyciela przygotowujący propozycje lekcji skupili się przede wszystkim na barierach stojących przed osobą niepełnosprawną, jakimi są: marginalizacja, brak akceptacji, lęk przed kontaktem, trudności z wykonywaniem czynności życia codziennego, trudności w porozumiewaniu się, trudności z poruszaniem się i przemieszczaniem, niemożność kontrolowania swojego ciała czy wykonywania precyzyjnych czynności, utrudniony dostęp do informacji, nauki, pracy, rozrywki. Wśród nich największe są bariery psychiczne, wynikające z panujących w polskim społeczeństwie stereotypów i uprzedzeń związanych z chorobą i niepełnosprawnością. W analizowanych tekstach literackich stereotypy przejawiają się w dyskryminacyjnych, pozbawionych zrozumienia i empatii zachowaniach otoczenia, wynikających ze strachu przed innością (Gawron 2020: 121). Są one źródłem społecznej izolacji oraz samotności matek i odrzucenia ich dzieci.

Dzięki uwzględnieniu kontekstów antropologicznego i aksjologicznego w scenariuszach przygotowanych przez przyszłych nauczycieli pojawiła się szansa

oddziaływania na wychowanków, rozwijania postawy empatii, tolerancji i szacunku wobec osób niepełnosprawnych, otwartości wobec świata i innych ludzi. W procesie kształcenia umiejętności lekturowych uczniów ważne jest eksponowanie dialogu z tekstem literackim oraz rozwijanie kompetencji narracyjnych, etycznych, poznawczych. Pisze na ten temat Iwona Morawska (2018), odwołując się do Bachtinowskiej koncepcji literatury jako dialogu i czytelnika jako „uczestnika dialogu”, hermeneutycznej filozofii Hansa-Georga Gadamera oraz koncepcji etycznej Richarda Rorty’ego. Lubelska badaczka podaje przykłady projektowania sytuacji lekturowych przez studentów, które sprzyjają odkrywaniu Innego. W świetle powyższych rozważań warto zwrócić uwagę na kryteria doboru książek o tematyce niepełnosprawności, które są następujące: przedstawienie bohaterów w sposób realistyczny, obrazowanie akceptacji (a nie ośmieszanie), budowanie pozytywnego obrazu osoby z niepełnosprawnością, podkreślanie sukcesów (nie porażek), ukazywanie szacunku dla tych osób, promowanie empatii (nie litości; zob. Śmiechowska-Petrovskij 2021: 118–119). Analizowane przez studentów teksty nie znajdują się w kanonie lektur, co jednak nie wyklucza ich z kręgu zainteresowań nauczyciela polonisty. Nie są to też utwory wprost dedykowane młodemu odbiorcy, ale mogą z powodzeniem stanowić przedmiot analizy i dyskusji podczas lekcji języka polskiego, zwłaszcza ze starszą młodzieżą. Wybrane przykłady literackie podejmujące problematykę niepełnosprawności stają się dla czytelnika lekcją empatii i tolerancji. Uświadamiają, że największymi problemami niepełnosprawnych są: brak zrozumienia i poczucia akceptacji społecznej, naruszenie głęboko wyznawanych wartości, porzucenie i bezsilność. „Pokazują, że niepełnosprawność to tylko jedna z cech człowieka, to brak możliwości pełnej realizacji planów w każdej sferze życia” (Latoch-Zielińska 2022: 213).

Proces przełamania stereotypów i uprzedzeń stanowi jeden z ważniejszych priorytetów edukacji XXI wieku. Wiąże się z podejściem inkluzyjnym, utożsamianym z włączaniem uczniów z niepełnosprawnościami w nurt szkolnictwa ogólnodostępnego, o czym przekonują statystyki. Na podstawie badań Głównego Urzędu Statystycznego (2024) można zauważyć, że w roku szkolnym 2023/24 liczba uczniów w Polsce ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, posiadających różnego rodzaju niepełnosprawności, wynosiła w szkołach ogólnodostępnych (masowych) podstawowych 126 396 (4,2%), w szkołach branżowych I stopnia 7582 (3,5%), w liceach ogólnokształcących 15 553 (1,7%), w technikach 11 438 (1,5%). Edukacja włączająca wyrasta z nurtu integracyjnego i jest procesem ukierunkowanym na przeciwdziałanie segregacji, zniesienie barier i zwiększenie uczestnictwa wszystkich uczniów w życiu szkoły, łącznie z uczniami niepełnosprawnymi (Pomirska 2022: 115–116). Z tej perspektywy organizowanie sytuacji dydaktycznych związanych z lekturą tekstów Ptak i Hołuba okazuje się kluczowe

dla edukacji polonistycznej. Zgodnie z założeniami etycznej interpretacji tekstów, sformułowanej przez Annę Włodarczyk (2014), przed czytelnikiem otwiera się możliwość zmierzenia się z problemem Inności/Obcości i może prowadzić do zrozumienia emocji i przeżyć, jakie są udziałem niepełnosprawnych, ich pełnosprawnych opiekunów oraz osób z najbliższego otoczenia. Dydaktyczną celowość omawiania ze studentami modelu funkcjonowania rodziny obcującej z niepełnosprawnością dziecka tak uzasadnia Gajak-Toczek (2022: 89):

Wyeksponowanie różnorodnych stanów emocjonalnych i uczuć matek i ojców (jak poczucie winy, społeczna izolacja, poświęcenie siebie dla dziecka, zmienność nastrojów, zniekształcanie obrazu własnego dziecka, nadopiekuńczość) pozwoli polonistom jako nauczycielom przedmiotu, a przede wszystkim wychowawcom, przygotować się do pracy z rodzicami uczniów niepełnosprawnych.

Projekty metodyczne zaproponowane przez studentów mogą prowadzić do pogłębionej refleksji o samym sobie i o własnym miejscu w świecie. Omówione utwory mają potencjał wychowawczy: pobudzają do myślenia, kształtują system wartości oraz pokazują konsekwencję podejmowanych wyborów, stanowią odpowiedni materiał do refleksji nad życiem. Ukazują też konieczność przeciwdziałania marginalizacji osób niepełnosprawnych oraz motywują do burzenia mitów i stereotypów z nimi związanych.

BIBLIOGRAFIA

- Bolińska, M. (red.). (2019). *Literackie i nieliterackie obrazy nie(pełno)sprawności. Konteksty – konwencje – refleksje*. Kielce: Wydawnictwo UJK.
- Borowska-Beszta, B. (2012). *Niepełnosprawność w kontekstach kulturowych i teoretycznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Fidowicz, A. (2016). Niepełnosprawność w polskiej literaturze dla dzieci XIX wieku. *Wielogłos*, (4), 111–126.
- Fidowicz, A. (2020). *Niepełnosprawność w polskiej literaturze XX i XXI wieku dla dzieci i młodzieży*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Gajak-Toczek, M. (2022). W świecie niepełnosprawności. Kilka refleksji wokół filmu Stephena Chbosky'ego „Cudowny chłopak”. *Annales UMCS sectio N – Educatio Nova*, 7, 77–92. DOI: 10.17951/en.2022.7.77-92.
- Gawron A. (2020). Matrifokalność a literackie dyskursy dziecięcej niepełnosprawności – wokół książek „Żeby umarło przede mną” Jacka Hołuba i „Kto ukradł jutro” Olgi Ptak. *Zagadnienia Rodzajów Literackich*, 63(3), 111–124. DOI: 10.26485/ZRL/2020/63.3/7.
- Główny Urząd Statystyczny (2024). *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2023/2024*. Warszawa–Gdańsk: GUS.

- Hołub, J. (2018). *Żeby umarło przede mną. Opowieści matek niepełnosprawnych dzieci*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Janus-Sitarz, A. (2021). Kali czy Nabu? Jaka literatura i jaki nauczyciel będą uczyć rozumienia drugiego człowieka? W: A. Gis, K. Koc, M. Kwiatkowska-Ratajczak, M. Wobalis (red.), *Lekcja POLSKI(ego). Praktyki edukacyjne wobec niepokojów XXI wieku*. T. 1: *Narracje tożsamościowe w edukacji polonistycznej* (s. 501–509). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Karkut, D. (2020). Osoba z niepełnosprawnością w literaturze dziecięcej i młodzieżowej na przykładzie powieści Magdy Papuzińskiej „Wszystko jest możliwe”. W: G. Różańska (red.), *Deformacja – brzydota – odmienność. Literatura, język, kultura, dydaktyka* (s. 215–235). Słupsk: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku.
- Kostecka, W. (2017). Dziwne – odmienne – obce. Dziecko jako Inny we współczesnej polskiej prozie dziecięcej i młodzieżowej. *Litteraria Copernicana*, 23(3), 91–109. DOI: 10.12775/LC.2017.052.
- Kwak, K. (2015). Bo świat nie jest niebiesko-różowy! Lekcje języka polskiego przełamujące stereotypy płciowe. W: A. Janus-Sitarz, A. Handzel, A. Kulig (red.), *Trudne lekcje języka polskiego. Ku rozwiązaniom praktycznym* (s. 53–64). Kraków: Universitas.
- Latoch-Zielińska, M. (2022). Wybrane kreacje niepełnosprawnych bohaterów współczesnych tekstów literackich w praktyce edukacyjnej. *Filoteknos*, (12), 201–214.
- Łebkowska, A. (2003). Empatia i stereotyp w prozie współczesnej – wzajemne uwikłania. *Ruch Literacki*, (1), 61–76.
- Mężyk, A. (2016). Obraz dziecka z niepełnosprawnością w literaturze dziecięcej i młodzieżowej. *Ogrody Nauk i Sztuk*, (6), 415–422.
- Morawska, I. (2018). Literatura jako „głos Innego” w przestrzeni edukacyjnej. *Annales UMCS sectio N – Educatio Nova*, 3, 17–36. DOI: 10.17951/en.2018.3.17-36.
- Pomirska, Z. (2022). *Polski bez barier. Potrzeby edukacyjne uczniów ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się czytania i pisania w perspektywie inkluzji*. Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- Ptak, O. (2019). *Kto ukradł jutro? Czyli dlaczego nie jest jak z obrazka*. Poznań: Wydawnictwo Albus.
- Rapiej, G. (2016). „Jestem dziwny, ale oryginalny”: wiersz autystycznego dziecka porusza prostotą i szczerością. <https://www.ofeminin.pl/lifestyle/to-nas-kreci/jestem-dziwny-ale-oryginalny-wiersz-autystycznego-dziecka/112ernh>
- Sporek, P. (2016). Co czytać we współczesnej szkole? Wobec kanonu – kryteria doboru lektury (szanse, możliwości, zagrożenia). W: E. Jaskółowa, D. Krzyżyk, B. Niesporek-Szamburska, M. Wójcik-Dudek (red.) *Edukacja polonistyczna jako zobowiązanie. Powszechność i elitarność polonistyki* (t. 2; s. 87–100). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Strawa-Kęsek, E. (2015). *Metoda projektu w edukacji polonistycznej*. Kraków: Universitas.
- Strzępek-Leśniak, B. (2023). Matki dzieci z niepełnosprawnościami wychodzą z cienia w reportażowych prowokacjach Jacka Hołuba. *Dydaktyka Polonistyczna*, 18(9), 341–351. DOI: 10.15584/dyd.pol.18.2023.24.
- Zsubert, M. (2019). Dyskurs maladyczny – perspektywy badawcze. W: M. Ganczar, I. Gielata, M. Ładoń (red.), *Fragmenty dyskursu maladycznego* (s. 17–35). Gdańsk: Fundacja Terytoria Książki.

- Szyborska, K. (2022). Lektura maladyzna. *Dzieciństwo. Literatura i Kultura*, 4(1), 151–168. DOI: 10.32798/dlk.956.
- Śmiechowska-Petrovskij, E. (2021). Dyskursy niepełnosprawności w literaturze dziecięcej. *Forum Pedagogiczne*, 11(1), 115–129. DOI: 10.21697/fp.2021.1.07.
- Wawer, K. (2019a). Polonista wobec wyzwań współczesności: imigranci z Ukrainy – o studenckim projekcie edukacyjnym. W: K. Maciejak, M. Trysińska (red.), *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole. Między schematem a kreatywnością* (s. 261–288). Warszawa: Wydawnictwa UW.
- Wawer, K. (2019b). *Projekty studenckie – poradnik*. <https://profesjonalnypolonista.uj.edu.pl/documents/142168783/145603989/Projekty+studenckie-poradnik.pdf/d1598780-305d-4478-b2cf-7fa5e55955d7>
- Właźnik, J. (2019). Spotkanie z Innym – obraz osób z zespołem Downa w polskiej literaturze dziecięcej i młodzieżowej. *Niepełnosprawność*, (2), 38–66.
- Włodarczyk, A. (2014). *Etyka interpretacji tekstu literackiego. Postmodernizm, humanizm, dydaktyka*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Wolanin, A. (2014). Odmieniec i jego postawy wobec świata w twórczości Doroty Terakowskiej. W: B. Niesporek-Szamburska (red.), *Wyczytać świat – międzykulturowość w literaturze dla dzieci i młodzieży* (s. 175–183). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Wolińska, J. (2015). Percepcja społeczna, stereotyp niepełnosprawności – perspektywa aktora i obserwatora. *Annales UMCS sectio J (Paedagogia–Psychologia)*, 28(1), 45–66. DOI: 10.17951/j.2015.28.1.45.
- Zabawa, K. (2014). Ryzyko spotkania z Innym – niepełnosprawny we współczesnej literaturze dla dzieci. W: A. Janus-Sitarz (red.), *Edukacja polonistyczna wobec Innego* (s. 121–142). Kraków: Universitas.